

Sygn.akt III APa 110/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Bożena Szponar – Jarocka

Teresa Suchcicka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2020 r. w B.

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcji (...) S.A. w S.

o podwyższenie renty i odszkodowanie

na skutek apelacji J. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 maja 2019 r. sygn. akt III P 2/19

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za II instancję.**

Bożena Szponar – Jarocka A. T. S.

Sygn. akt III APa 110/19

UZASADNIENIE

Powód J. T. w pozwie wniesionym 4.01.2016r. domagał się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki Akcyjnej w S. tytułem skapitalizowanej renty w wysokości 2.810 złotych miesięcznie, kwoty 1.011.600 złotych, stanowiącej trzydziestoletni okres jej skapitalizowania, z ustawowymi odsetkami od daty wyroku do dnia zapłaty. Jako podstawę roszczenia wskazał art. 447 k.c. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Wojewódzki w Białymstoku, w punkcie III wyroku z 20.11.1997 roku, w sprawie o sygn. akt VI P 5/97, ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość w związku z jego wypadkiem przy pracy 11.04.1996 roku, co daje podstawę do wystąpienia z żądaniem ujętym w pozwie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 30.06.2008 roku, w sprawie o sygn. akt III P 3/07, podwyższył zasądzoną przez Sąd Wojewódzki w Białymstoku rentę z wysokości 500 do 2000 zł miesięcznie, a następnie wyrokiem z dnia 11.09.2009 roku, w sprawie o sygn. akt III P 2/09, podwyższył rentę z 2000 do 2810 zł. To orzeczenie utrzymał w mocy Sąd Apelacyjny wyrokiem z 21.12.2009 roku, w sprawie o sygn. akt III APa 16/09.

W odpowiedzi na pozew Przedsiębiorstwo Produkcji (...) S.A. w S. wniosło o jego oddalenie w całości, uważając, że żądanie zawarte w pozwie jest bezzasadne, zarówno co do zasady tj. samego prawa skapitalizowania renty, jak też co do jej wysokości.

Pismem 6.07.2016r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o:

1. podwyższenie renty:

a) z 2.810 zł obecnie do 5.409 zł na przyszłość, do skapitalizowania przez 8 lat;

b) z 2.810 zł obecnie do 4.489 zł na przyszłość – do skapitalizowania przez następne 22 lata (po 2024 roku);

2. wyrównanie:

a) utraconych zarobków w wysokości 17.892 zł za okres od 1.07.2013r. do 30.06.2016r., z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

b) poniesionych wydatków na opiekę w wysokości 12.068 zł w okresie od 18.01.2016r. do 30.06.2016r., z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

3. kapitalizację podwyższonej renty za okres ośmiu lat i zapłatę 519.264 zł;

4. kapitalizację podwyższonej renty za okres dwudziestu dwóch lat i zapłatę 1.185.096 zł;

5. zasądzenie 67.500 zł tytułem odszkodowania, umożliwiającego zakup nowego samochodu, z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

6. zasądzenie 4.818 zł umożliwiającej zakup komputera, z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

7. zasądzenie 6.990 zł umożliwiającej zakup wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym, z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty.

Kolejnym pismem, które wpłynęło do Sądu Okręgowego 28.02.2017r. powód sprecyzował dotychczasowe roszczenie i ponownie rozszerzył powództwo, choć nazwał go tylko jako ostateczne sprecyzowanie roszczenia. Wniósł w związku z tym o:

1. podwyższenie renty do 5.450 zł na przyszłość, do skapitalizowania przez 8 lat, a następnie do 4.262 zł na przyszłość do skapitalizowania przez następne 22 lata;

2. o wyrównanie utraconych zarobków w wysokości 45.986 zł za okres od 1.03.2014r. do 1.03.2017r. i należnych wydatków na opiekę w wysokości 28.208 zł w okresie od 18.01.2016r. do 1.03.2017r., z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

3. o kapitalizację podwyższonej renty za okres ośmiu lat i zapłatę 523.200 zł oraz za okres dwudziestu dwóch lat i zapłatę 1.125.168 zł, z ustawowymi odsetkami od daty wyroku do dnia zapłaty;

4. o zasądzenie tytułem odszkodowania:

a) 67.500 zł. tytułem odszkodowania na zakup nowego samochodu z ustawowymi odsetkami od 6.07.2016r. do dnia zapłaty;

b) 4.818 zł. na zakup komputera, z ustawowymi odsetkami od 6.07.2016r. do dnia zapłaty;

c) 6.990 zł. na zakup wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym, z ustawowymi odsetkami od 6.07.2016r. do dnia zapłaty;

d) 46.006 zł. jako wyrównanie utraconej przez niego możliwości sprawowania opieki nad żoną, z ustawowymi odsetkami od 21.11.2016r. do dnia zapłaty;

5. o zasądzenie 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznawaną krzywdę, z ustawowymi odsetkami od 10.10.2016r. do dnia zapłaty.

Pismem z 17.08.2017r. powód ponownie sprecyzował powództwo na dzień 1.10.2017r. wnosząc o:

1. podwyższenie renty do 19.485 zł za okres od 1.09.2017 r. do 30.06.2022r. i do 18.364 zł za okres od 1.07.2022r. do dalej;

2. jej kapitalizację w dwóch okresach: od 1.10.2017r. do 30.06.2022r. i zapłatę 1.110.645 zł i za okres od 1.07.2022 r. do 30.06.2032 r. i zapłatę 2.203.680 zł z ustawowymi odsetkami od daty wyroku do dnia zapłaty;

3. zasądzenie odszkodowania będącego wyrównaniem:

- utraconych zarobków w wysokości 21.951 zł za okres od 1.10.2014r. do 30.09.2017r. z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

- należnych wydatków na opiekę w wysokości 408.766 zł w okresie od 1.10.2014r. do 30.09.2017r. z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

4. o zasądzenie kwot:

- 67.500 zł na zakup nowego samochodu,

- 4.000 zł na zakup komputera przenośnego wraz z drukarką,

- 6.990 zł na zakup wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym,

- 38.879 zł jako wyrównanie utraconej możliwości sprawowania opieki,

wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia tego pisma do dnia zapłaty;

5. zasądzenie tytułem zadośćuczynienia za doznawana krzywdę 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia tego pisma do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na ostatecznie sprecyzowane i rozszerzone powództwo pozwane Przedsiębiorstwo wносиło o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację z odpowiedzi na pozw.

Wyrokiem z 1.12.2017 roku w sprawie sygn. III P 1/16 Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. T. 6.990 złotych tytułem odszkodowania na zakup wózka inwalidzkiego z elektrycznym napędem, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty oraz 21.951 złotych tytułem utraconych zarobków za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r. z ustawowymi odsetkami od 21 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty. Ponadto zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. T. 18.900 złotych tytułem wydatków na opiekę z ustawowymi odsetkami od 21 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty. Odnośnie żądania podwyższenia renty: podwyższył rentę zasądzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 11 września 2009r. sygn. akt III P 2/09 w kwotach po 2.810 złotych miesięcznie do kwot po 4.765 złotych miesięcznie poczynając od 1 października 2017r., pozostałe warunki płatności pozostawiając bez zmian. W zakresie pozostałych roszczeń oddalił powództwo, rozstrzygnął też o kosztach postępowania.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł powód J. T.. W wyniku jej rozpoznania Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 16.10.2018 roku sygn. akt III APa 8/18 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie V w części oddalającej powództwo o odszkodowanie z tytułu wydatków na opiekę powyżej 18.900 zł. oraz o podwyższenie renty ponad 4.765 zł i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach, oddalając apelację powoda w pozostałym zakresie. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie metody obliczania wysokości renty powoda w części dotyczącej utraconych zarobków, jakie powód osiągałby, gdyby nie doszło do wypadku oraz utraconych możliwości pracy na rzecz domu i posesji. Wskazał, że prawidłowo Sąd Okręgowy podwyższył rentę powoda o różnicę tego wynagrodzenia w stosunku do średniego wynagrodzenia netto 2.099,47 zł, wskazanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 11 września 2009r. sygn. akt III P 2/09, tj. o 1.054,82 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, również odszkodowanie w wysokości 21.951 zł zasądzone od pozwanego na rzecz powoda tytułem utraconych zarobków i kosztów pracy powoda na rzecz domu i posesji za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r., obliczone jako różnica od średniego wynagrodzenia netto w kraju obowiązującego w poszczególnych miesiącach spornego okresu do średniego wynagrodzenia obowiązującego w 2009r., nie budzi zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny nie był w stanie ocenić, czy wysokość renty zasądzonej na rzecz powoda z tytułu zwiększonych potrzeb, jak też wysokość odszkodowania z tytułu opieki nad powodem i utraconych przez powoda możliwości opieki nad żoną za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r. została prawidłowo ustalona przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że celem prawidłowego oszacowania wysokości renty i odszkodowania, należnych powodowi z tytułu zwiększonych potrzeb, przy ponownym rozpoznaniu Sąd pierwszej instancji powinien precyzyjnie ustalić przez ile godzin dziennie powód wymaga opieki bądź pomocy w czynnościach niezbędnych do normalnego funkcjonowania, wykonywanych w domu, ale też poza domem (np. wizyty lekarskie, załatwianie spraw w urzędach, robienie zakupów). A po ustaleniu ilości godzin niezbędnych do opieki, czy pomocy powinien rozważyć wysokość kosztów opieki, czy pomocy. Sąd następnie powinien rozważyć jakie stawki należy zastosować obliczając te koszty, czy stawki obowiązujące w umowie pomiędzy powodem a jego szwagrem, czy według cennika MOPS, czy według lokalnych kosztów opieki nad dzieckiem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należało przyznać rację powodowi, że w odniesieniu do jego osoby stawki dotyczące opieki nad dzieckiem mogą nie być adekwatne. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można bowiem pomijać, że powód jest dorosłym mężczyzną, dotkniętym bezwładem nóg i poruszającym się na wózku inwalidzkim. Skoro według biegłych sądowych wymaga chociażby pomocy we wsiadaniu i wysiadaniu z wózka inwalidzkiego, to z pewnością do pomocy przy tego typu czynnościach wymagana jest pomoc osoby dysponującej odpowiednią siłą fizyczną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w celu dokładnego ustalenia codziennych potrzeb powoda należałoby dokładnie go przesłuchać. Należałoby też przesłuchać w charakterze świadków jego córki: E. i K. T., która mieszka z rodzicami oraz opiekuna powoda T. Ż.. Powinno się ponadto dopuścić dowód z akt rentowych powoda. Przeprowadzenie ww. dowodów będzie nie tylko przydatne do ustalenia szkody powoda w zakresie kosztów opieki nad jego osobą, ale również do ustalenia utraconych możliwości opieki nad chorą żoną, wskutek wypadku w pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, celem ustalenia wysokości utraconych możliwości opieki nad żoną, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd pierwszej instancji powinien przede wszystkim ustalić jaki był w spornym okresie stan zdrowia M. T., jakiej opieki w związku z tym wymagała i jak kształtowały się w tym okresie koszty opieki nad dorosłą osobą. Stan zdrowia żony powoda należałoby ustalić przy pomocy dowodu z zeznań powoda, jego córek oraz T. Ż.. Przydatna w tym zakresie będzie dokumentacja medyczna i akta rentowe M. T.. Należałoby ponadto rozważyć przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych, odpowiednich specjalności dla schorzeń żony powoda. Powinno się też mieć na względzie, że powód gdyby nie uległ wypadkowi, jako zdrowy człowiek, z pewnością wykonywałby jakieś zatrudnienie. Zatem oczywistym jest, że w godzinach wykonywania pracy nie mógłby sprawować opieki nad żoną. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy mieć też na względzie treść art. 23 k.r. i o., który nakłada na małżonków m.in. obowiązek wzajemnej pomocy a pod pojęciem wzajemnej pomocy należy niewątpliwie rozumieć także pomoc w sytuacjach wyjątkowych, jaką stanowi choroba. Wzajemna pomoc, zwłaszcza przy lekkich nieabsorbujących i nieobciążających czynnościach, jakimi są przykładowo: podanie leków, napojów, czy czuwanie przy chorej osobie, jest wpisana w zakres obowiązków małżeńskich, które wykonywane są wzajemnie przez wspierających się małżonków i wykonywanie tego typu czynności nie uzasadnia rekompensaty finansowej.

Pismem z 30.04.2019r. powód ponownie dokonał korekty ustaleń i sprecyzował powództwo na dzień 1.05.2019r. Wnosił o podwyższenie renty do 18.825 zł. miesięcznie, zasądzenie odszkodowania tytułem wyrównania należnej renty od 1.05.2016r. do 30.04.2019r. w wysokości 298.171,18 zł., zasądzenie odszkodowania: w wysokości 240.436 zł. na zakup nowego samochodu przystosowanego do jego niepełnosprawności i w wysokości 63.999 zł. na zakup elektrycznego wózka inwalidzkiego z funkcją pionizacji, zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 925.000zł. oraz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych członków jego rodziny w kwocie 550.000 zł., wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa ponad kwoty zasądzone wyrokiem z 1.12.2017r. Wskazał, co do roszczeń zgłoszonych przez powoda pismem z 30.04.2019r., że zostały one prawomocnie rozpoznane.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 28 maja 2019 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. T. kwotę 45.900 złotych tytułem wydatków na opiekę z odsetkami za opóźnienie od 21.08.2017r. (punkt 1), podwyższył rentę zasądzoną prawomocnym w zakresie pkt IV wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 1.12.2017r. sygn. akt III P 1/16 w kwotach po 4.765 złotych miesięcznie do kwot po 5.845 złotych miesięcznie poczynając od dnia 1.10.2017r. z odsetkami za opóźnienie, pozostałe warunki płatności pozostawiając bez zmian (punkt 2), oddalił powództwo w pozostałym zakresie odnośnie wydatków na opiekę i renty (punkt 3), odrzucił powództwo w zakresie roszczeń sprecyzowanych pismem z 30.04.2019r. w pkt 2 do 6 dotyczących odszkodowania i zadośćuczynienia (punkt 4) oraz nakazał pobrać od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Suwałkach) 2.943 złote tytułem opłaty (punkt 5).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, iż wyrokiem z dnia 20 listopada 1997 roku Sąd Wojewódzki Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku w sprawie sygn. akt VI P 5/97 zasądził od pozwanego na rzecz powoda między innymi rentę w wysokości 500 zł miesięcznie oraz oddalił żądanie zasądzenia renty wyrównawczej, uzasadniając to tym, że powód nie udowodnił, aby był w stanie zarobić tyle, ile wynosi jego renta z ZUS.

Sąd wskazał, że na podstawie tego wyroku pozwany wypłacał powodowi rentę w wysokości 500 zł miesięcznie do listopada 2005r., od 5 grudnia 2005r. na skutek przesądowego wezwania do zapłaty pozwany wypłacał powodowi rentę w wysokości 750 zł miesięcznie. Poczynając od 5 lutego 2006r. wypłacał rentę w miesięcznych kwotach po 1.400 zł na skutek wyroku z 23 listopada 2006r., a od lipca 2008r. pozwany płacił rentę w kwotach 2.000 zł miesięcznie zgodnie z wyrokiem z 30 czerwca 2008r. Następnie od 12 września 2009r. rentę podwyższono do kwoty 2.810 zł miesięcznie na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 11.09.2009r. w sprawie sygn. III P 2/09. Zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 1.12.2017r. w sprawie sygn. III P 1/16, aktualnie - od 1 października 2017r. - renta powoda należna od pozwanego wynosi 4.765 zł miesięcznie. Uchylając wyrok Sądu I instancji z 1.12.2017r. w części oddalającej powództwo co do renty i odszkodowania, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie metody obliczania wysokości renty powoda w części dotyczącej utraconych zarobków, jakie powód osiągałby, gdyby nie doszło do wypadku oraz utraconych możliwości pracy na rzecz domu i posesji. Zatem prawidłowo Sąd Okręgowy podwyższył rentę powoda o różnicę tego wynagrodzenia w stosunku do średniego wynagrodzenia netto 2.099,47 zł, wskazanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 11 września 2009r. sygn. akt III P 2/09, tj. o 1.054,82 zł.

Sąd I instancji podkreślił, że ponownie rozpoznając sprawę, pozostało Sądowi Okręgowemu jedynie ustalenie wysokości renty i odszkodowania z tytułu opieki.

Sąd Okręgowy ustalił, że u J. T. w związku z wypadkiem z 1996 roku występuje znaczny stopień ograniczenia ruchomości stawów, spowodowany porażeniem kończyn dolnych, wtórnymi przykurczami stawowymi spowodowanymi bezwładem i skostnieniami okołostawowymi. Powód cierpi również na chorobę refluksową, zaburzenia funkcji zwieraczy odbytu i pęcherza moczowego powstałe w wyniku uszkodzenia rdzenia kręgowego. Od listopada 2005 roku objawiają się także zaburzenia reaktywne bez objawów psychozy o obrazie miernie nasilonej depresji, co związane jest z ciągłą adaptacją do niepełnosprawności. Powód wymaga w związku z powyższym

specjalistycznych leków i leczenia ambulatoryjnego. W okresie od wyroku z 11.09.2009r. w sprawie sygn. III P 2/09 dolegliwości psychiczne powoda nie uległy pogłębieniu, a raczej wyciszeniu, gdyż od 2011 roku nie korzystał z leczenia psychiatrycznego. Nie nastąpiło też istotne pogorszenie stanu zdrowia powoda w ocenie lekarzy neurologa i rehabilitacji medycznej. Nadal wymaga rehabilitacji w celu ciągłego usprawniania, a nawet podtrzymywania uzyskanych dotychczas efektów. Wymaga pomocy osób drugich w czynnościach dnia codziennego. Sprawowanie nad powodem opieki dziennej polega na ułatwianiu codziennej egzystencji i zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, w tym zakup artykułów żywnościowych, sporządzanie i podawanie posiłków (wymaga specjalnej diety), wypisywanie lekarstw i środków higienicznych oraz ich zakup, dowóz z przychodni lekarskiej, pomoc przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, utrzymywaniu higieny osobistej, dokonywanie opłat za dom, załatwianie spraw w urzędach, pomoc w przesiadaniu się z łóżka na wózek i z powrotem, pomoc w przemieszczaniu się wózkiem inwalidzkim, pomoc w ułatwianiu kontaktów międzyludzkich, pomoc w pionizacji, urządzenie spacerów przy sprzyjającej pogodzie, świadczenie usług transportowych w przypadku wyjazdów do lekarza czy innych, dbanie o należyty stan techniczny sprzętu rehabilitacyjnego. Do codziennych, wykonywanych regularnie czynności należy pomoc przy codziennej toalecie porannej i wieczornej włącznie z ubraniem i rozebraniem oraz z pomocą przy czynnościach fizjologicznych (po ok. 40 minut rano i wieczorem), a także pomoc w zaspokajaniu potrzeb fizjologicznych w ciągu dnia (4 razy dziennie po ok. 30 minut). Czynności te wykonywane są codziennie, niezależnie od tego, że powód od 3 czerwca 2016r. został objęty (...) w ramach, której wykonywane są pielęgnarskie zabiegi specjalistyczne. Przy czym powód częściowo sam wykonuje zabiegi pielęgnacyjne, niezbędna jest jednak asysta innej osoby. Opiekujące się powodem i jego żoną córki wskazywały na wykonywane czynności, ale nie potrafiły sprecyzować ile czasu zajmują. Tak więc opierając się na doświadczeniu życiowym Sąd I instancji przyjął, że wypisanie i wykup lekarstw odbywało się raz w miesiącu, wizyty u lekarza specjalisty – w przypadku M. T. lekarz onkolog co cztery miesiące, w przypadku powoda nie odbywają się wizyty regularnie, właściwie powód o nich nie wspomina. Ostatnio powód korzystał z konsultacji i leczenia psychiatrycznego – wizyty nie częściej niż raz w miesiącu.

Odnośnie zakupów i przygotowywania posiłków, Sąd zauważył, że razem z rodzicami zamieszkuje i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe córka K. W.. Druga z córek - E. T. - nie mieszka z rodzicami, ale spędza razem popołudnia, święta i weekendy, pomaga w opiece, ale również razem spożywa posiłki. W opiece nad powodem i jego żoną pomaga również T. Ż.. Ponadto powód przedstawił zawartą z T. Ż. umowę o sprawowanie opieki na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 12 zł za godzinę. Określono opiekę na 10 godzin dziennie, a od 3 czerwca 2016r. na 10 godzin w poniedziałek i na 9 godzin dziennie od wtorku do piątku. Według oświadczenia powoda i przesłuchanego w charakterze świadka T. Ż., za pomoc, jaką świadczył, nigdy nie pobierał wynagrodzenia, a umowa została sporządzona na potrzeby procesu.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż żona powoda M. T. jest emerytką. W związku z chorobą, na dzień 1.02.2014r. została uznana za niezdolną do samodzielnej egzystencji i niezdolność ta trwa nadal, ostatnio orzeczono niezdolność do 30.07.2021r. Pobiera emeryturę z dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości łącznie netto w 2014r. – 1670 zł., w 2015r. – 1701 zł. i w 2018r. – 1859 zł. Według zeznań córek powoda nie jest to kwota wystarczająca do zaspokajania jej codziennych potrzeb. Odnośnie niezbędnej opieki nad żoną powoda M. T., wymaga ona pomocy przy codziennej toalecie, ubraniu, asekuracji przy poruszaniu się po domu, wyprowadzania na spacer (korzysta z wózka powoda), nie wykonuje żadnych czynności związanych z przygotowywaniem posiłków, zakupami czy sprzątaniami. Posiłki spożywa samodzielnie, po odpowiednim ich podaniu. Ze względu na rodzaj schorzenia nie wymagała ona specjalistycznych zabiegów opiekuńczo-leczniczych.

Sąd I instancji przyjął, posilkując się przedstawionymi danymi dotyczącymi najniższych wynagrodzeń i stawek płaconych przez MOPS w O., że racjonalna i odpowiadająca rzeczywistym kosztom świadczenia usług w rejonie miejsca zamieszkania powoda będzie stawka za godzinę – 10 zł. w okresie od 1.10.2014r. do 30.09.2017r. i 11 zł. poczynając od 1.10.2017r. Jest ona niższa od obowiązującej obecnie najniższej płacy za godzinę, z uwagi na to, że jest kwotą netto. Powód, w ocenie Sądu, niewątpliwie nie ponosi z tytułu sprawowanej nad nim opieki kosztów pracy w postaci podatków i składek na ubezpieczenia społeczne. Również ilość godzin sprawowanej opieki niezbędnej powodowi, Sąd przyjął według własnej oceny, po rozważeniu wszystkich okoliczności. Żądanie powoda zapewnienia

mu praktycznie całodobowej opieki z wyłączeniem czasu na krótki sen, jest, zdaniem Sądu, zbyt wygórowane i dalece odbiega od przeciętnych warunków funkcjonowania osób chorych i warunków funkcjonowania przeciętnej rodziny. Łącznie codzienna opieka, której wymaga powód, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wynosi około 6 godzin dziennie. Sporadyczne wyjazdy do lekarza czy na rozprawę do Sądu nie są codziennością i ich koszty powinny być pokrywane z należnej powodowi renty. Należności powoda z tytułu opieki za okres wsteczny od 1.10.2014r. do 30.09.2017r. Sąd obliczył, przyjmując miesiąc za 30 dni, mnożąc przez 6 godzin dziennie i przez stawkę 10 zł. za godzinę, co daje 1.800 zł. miesięcznie. Przyjmując, że miesięczne koszty opieki wynosiły 1.800 zł., Sąd przyznał powodowi 64.800 zł. (3 lata x 12 miesięcy x 1.800 zł. miesięcznie). Ponieważ wyrokiem z 1.12.2017r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził na rzecz powoda z tego tytułu 18.900 zł., a wyrok w tej części jest prawomocny, Sąd pomniejszył o tę kwotę wyliczoną należność i zasądził, jako uzupełnienie należnych kosztów opieki – 45.900 zł.

Z kolei ponownie rozpoznając sprawę, Sąd ustalił miesięczne koszty opieki na kwotę 1.980 zł. (30 dni x 6 godzin dziennie x 11 zł. za godzinę). Z uzasadnienia wyroku z 1.12.2017r. w sprawie sygn. III P 1/16 wynika, że Sąd ustalił te koszty w wysokości 900 zł miesięcznie. Tak więc zasądzoną prawomocnie rentę, w ocenie Sądu, należało podwyższyć o 1.080 zł., co daje kwotę 5.845 zł. miesięcznej renty.

Natomiast odnośnie żony powoda, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że opiekę winny sprawować nie tylko małżonkowie, ale i dzieci. Córki faktycznie zajmują się chorą matką, a powód, ponieważ jest pozbawiony możliwości sprawowania tej opieki osobiście, w ocenie Sądu, powinien ponosić częściowo koszty tej opieki z otrzymywanych świadczeń. Przerzucenie, choćby częściowe tych kosztów na pozwane przedsiębiorstwo jest nieuzasadnione, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że otrzymuje łącznie dość wysokie, jak na miejscowe warunki świadczenia. Wążąc w tym względzie wszystkie okoliczności, w tym i to, że jedna osoba może sprawować opiekę nad powodem i jego żoną, ustalić należało wzrost łącznych wydatków miesięcznie na opiekę nad nim i chorą żoną na 1.980 zł.

Sąd I instancji stwierdził, iż roszczenia powoda w niniejszej sprawie o zadośćuczynienie, odszkodowania i rentę znajdują oparcie w art. 435 k.c. w zw. z art. 445 i 444 k.c., przy czym do rozpoznania na obecnym etapie postępowania, wobec prawomocnego rozstrzygnięcia wyrokiem z 1.12.2017r. w sprawie III P 1/16 pozostają jedynie żądania odszkodowania z tytułu wydatków na opiekę i podwyższenia renty. Pozostałe roszczenia, które powód po raz kolejny sprecyzował pismem z 30.04.2019r. o zasądzenie odszkodowania: w wysokości 240.436 zł. na zakup nowego samochodu przystosowanego do jego niepełnosprawności i w wysokości 63.999 zł. na zakup elektrycznego wózka inwalidzkiego z funkcją pionizacji, zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 925.000zł. oraz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych członków jego rodziny w kwocie 550.000 zł., podlegały odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż o te same roszczenia pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została prawomocnie osądzona (pkt 4 wyroku). Wprawdzie powód wcześniej nie zgłaszał żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych członków jego rodziny, ale ponieważ to on wystąpił z tym roszczeniem i wnosił o zasądzenie tej kwoty na swoją rzecz, Sąd potraktował je jako rozszerzenie powództwa o zadośćuczynienie, które w niniejszej sprawie zostało prawomocnie oddalone.

Sąd Okręgowy podkreślił, że odnośnie renty z tytułu zwiększonych potrzeb od chwili wydania orzeczenia podwyższającego rentę, doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zmianę wysokości renty i jej zasądzenie z obu podstaw wymienionych w art. 444 § 2 k.c., tzn. zarówno z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i z powodu utraconych przez powoda zarobków. Zmiana stosunków jest wynikiem niewątpliwego przez okres 8 lat wzrostu cen leków, żywności i usług. W ocenie Sądu nie można też przyjąć, że wydatki z tytułu zwiększonych potrzeb są w przypadku powoda stałe, co miesiąc w takiej samej wysokości. Ścisłe udowodnienie ich wysokości jest nader utrudnione lub wręcz niemożliwe, stąd miarkować je trzeba na podstawie wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.p.c.). Składnikiem renty z tytułu zwiększonych potrzeb były koszty opieki sprawowanej przez inną osobę w kwocie 150 zł w 1997r. Prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki, fakt zaś, że opiekę nad niedołącznym na skutek inwalidztwa poszkodowanym sprawowali jego domownicy nie pozbawia go prawa żądania stosownej renty (wyrok SN z dnia 26 lipca 1977r., I CR 143/77, publ. LEX nr 7971).

Sąd I instancji wskazał, że renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy. Prawo do renty obejmuje rentę z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, jak też rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Świadczenie z tytułu zwiększonych potrzeb ma na celu pokrycie stałych powtarzających się wydatków, których ponoszenie związane jest z leczeniem poszkodowanego, jego specjalnym odżywianiem, koniecznością dojazdów do specjalistów, na rehabilitację, kosztów przejazdu samochodem przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ta renta ma również pokryć szkodę związaną z koniecznością korzystania z odpłatnej pomocy osób trzecich (np. pielęgniarki, opiekuna), ale także zapewnienia poszkodowanemu innych zajęć (np. koszty rehabilitacji, pobytu w sanatorium). Zdaniem Sądu można powiedzieć, że ta renta stanowi „przedłużenie” świadczenia którego celem jest rekompensata kosztów wynikłych z doznania szkody na osobie. Renta z tytułu zwiększonych potrzeb jest uzasadniona nawet wówczas, gdy te zwiększone potrzeby nie są zaspokajane (w ogóle lub częściowo). Renta ta nie przysługuje bowiem poszkodowanemu za samo zwiększenie się jego potrzeb. Prawa do tej renty nie pozbawia poszkodowanego fakt, że pewne czynności np. z zakresu opieki, są sprawowane nieodpłatnie wobec poszkodowanego przez inne osoby, zarówno do tego zobowiązane (np. dzieci), jak i dobrowolnie (np. przyjaciół, sąsiadów). Przy obliczaniu wysokości tej renty Sąd sięgnął do art. 322 k.p.c., gdyż ściśle udowodnienie wysokości szkody jest w tej sprawie niemożliwe, ze względu na wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego z pełnoletnimi dziećmi.

Sąd Okręgowy miał też na względzie treść art. 23 k.r. i o., który nakłada na małżonków m.in. obowiązek wzajemnej pomocy a pod pojęciem wzajemnej pomocy należy niewątpliwie rozumieć także pomoc w sytuacjach wyjątkowych, jaką stanowi choroba. Wzajemna pomoc, zwłaszcza przy lekkich nieabsorbujących i nieobciążających czynnościach, jakimi są przykładowo: podanie leków, napojów czy czuwanie przy chorej osobie, jest wpisana w zakres obowiązków małżeńskich, które wykonywane są wzajemnie przez wspierających się małżonków i wykonywanie tego typu czynności nie uzasadnia rekompensaty finansowej.

Tym samym należna powodowi renta z tytułu zwiększonych potrzeb i z tytułu utraconych zarobków na przyszłość pozostawać winna w granicach różnicy pomiędzy przedstawionymi potrzebami wynikającymi z wypadku i możliwych do uzyskania zarobków. Rentę zasądzoną prawomocnym w tej części wyrokiem z 1.12.2017r. w kwocie 4.765 zł Sąd podwyższył do kwoty 5.845 zł miesięcznie (pkt 2 wyroku).

Odszkodowanie w wysokości 21.951 zł zasądzone od pozwanego na rzecz powoda tytułem utraconych zarobków i kosztów pracy powoda na rzecz domu i posesji za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r., obliczone jako różnica od średniego wynagrodzenia netto w kraju obowiązującego w poszczególnych miesiącach spornego okresu do średniego wynagrodzenia obowiązującego w 2009r., nie budziło zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Okręgowy ustalił, że wysokość odszkodowania z tytułu opieki za ten okres powinna być wyższa i zasądził z tego tytułu dodatkowo kwotę 45.900 zł., obliczoną jak wskazano powyżej w części ustalającej uzasadnienia (pkt 1 wyroku).

W związku z powyższym, dalej idące roszczenia o rentę i odszkodowanie Sąd pierwszej instancji oddalił (pkt 3 wyroku).

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł w myśl art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2018r. poz. 300 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 265251,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, tj. objętej w punkcie 1 i 2 zaskarżonego wyroku: kwota: 12980,00 zł tytułem podwyższenia bieżącej renty i kwota 252271,00 zł tytułem kapitalizacji za okres wsteczny wniósł J. T..

Skarżący zarzucał:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności:
 - a. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic żądania i zasądzenie dochodzonej należności na rzecz innego podmiotu, który nie był żądaniem objęty,

b. art. 322 k.p.c., poprzez jego zastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda – według własnej oceny – wyrównania wydatków na opiekę i podwyższenie renty, w zaniżonej wysokości wobec żądania powoda,

c. art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została prawomocnie osądzona, dotycząca tego samego roszczenia,

d. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez dokonanie błędnych ustaleń wskutek dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, nie opartej o opinię biegłych, zeznań świadków i wyjaśnień powoda, dotyczących zmiany jego potrzeb życiowych i uznanie potrzeby opieki w wysokości 6 godzin dziennie,

e. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niepełne uzasadnienie podjętego rozstrzygnięcia w zakresie wskazania dowodów, w oparciu, o które dokonano ustaleń istotnej zmiany stosunków pozwalającej na zmianę wysokości renty;

2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a. art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., poprzez nie dostrzeżenie zmiany stosunków o istotnym charakterze znajdujących się po stronie powoda, uzasadniających zasądzenie renty w wysokości żądanej przez powoda i zasądzenie renty w zaniżonej wysokości, w stosunku do wysokości wniesionej przez powoda,

b. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., przez uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za chorobę i potrzeby opieki M. T. – żony powoda oraz wypływające z powyższego uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za utraconą przez powoda zdolność opiekowania się drugą osobą,

c. art. 118 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., przez zasądzenie odszkodowania tytułem kapitalizacji renty i określenie trzyletniego okresu kapitalizacji stojącego w sprzeczności z prawem i zgłoszonym powództwem,

d. art. 5 k.c. przez czynienie prawa sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił:

1. w oparciu o art. 321 § 1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także o umorzenie postępowania sądowego przed Sądem I instancji, począwszy od rozprawy sądowej w dniu 14 maja 2019 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,

2. w oparciu o art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. o zasądzenie renty w wysokości 18825,00 zł wypłacanej od dnia 1 maja 2019 roku,

3. w oparciu o art. 447 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., o skapitalizowanie renty za okres wsteczny, tj. od dnia 1 maja 2016 roku do dnia 30 kwietnia 2019 roku i zasądzenie odszkodowania w wysokości 252217,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2019 roku, do dnia zapłaty,

4. w oparciu o art. 444 § 1 k.c., o ponowne rozpatrzenie powództwa odrzuconego w punkcie 4 wyroku,

5. w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za każdą z instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) – według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Podkreślić należy, iż zaskarżony wyrok Sąd I instancji wydał po ponownym rozpoznaniu sprawy wskutek uchylenia przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 października 2018r. wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 1 grudnia 2017r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok z 1 grudnia 2017r. w jego punkcie V w części oddalającej powództwo o odszkodowanie z tytułu wydatków na opiekę powyżej 18900 zł oraz o podwyższenie renty ponad 4765 zł i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie. Wyrok Sądu Apelacyjnego z 16 października 2018r. w jego części oddalającej apelację J. T. oznaczał, że uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z 1 grudnia 2017r. co do rozstrzygnięć zawartych w punkcie I – 6990 zł tytułem odszkodowania na zakup wózka inwalidzkiego z elektrycznym napędem, punkcie II – 21951 zł tytułem utraconych zarobków za okres od dnia 1 października 2014r. do dnia 30 września 2017r., punkt III – 18900 zł tytułem wydatków na opiekę, punkt IV – renty w kwocie 4765 zł miesięcznie od 1 października 2017r., punkt V w części oddalającej żądanie powoda w zakresie: kapitalizacji renty za okres od 1 października 2017r. do 30 czerwca 2032r., odszkodowanie za zakup nowego samochodu typu (...) (67500 zł), odszkodowanie za zakup komputera przenośnego z drukarką, zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd I instancji był związany wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 16 października 2018r. zarówno w zakresie granic ponownego rozpoznania sprawy, jak i oceną prawną oraz wskazaniem określonymi w uzasadnieniu orzeczenia. W związku z tym skoro powód w piśmie z 30 kwietnia 2019r. wystąpił z żądaniami odszkodowania, zadośćuczynienia, zakupu wózka inwalidzkiego elektrycznego z możliwością pionizacji, które były rozstrzygnięte wyrokiem z 1 grudnia 2017r. i co do, których oddalona została apelacja powoda, to Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy słusznie zastosował przepis art. 199 § 1 k.p.c. i w tym zakresie pozew odrzucił. Ponowne orzekanie w tym zakresie przez Sąd I instancji w tej samej sprawie, w sytuacji, gdy co do tych żądań apelacja została oddalona prowadziłoby do nieważności postępowania, o której stanowi przepis art. 379 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym nieważność postępowania zachodzi jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona.

Sąd I instancji nie naruszył zatem przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., co czyniło apelację w tym zakresie niezasadną.

Rozpoznając ponownie sprawę w granicach uchylenia wyroku Sądu I instancji z 1 grudnia 2017r. przez Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał za uzasadnione żądanie powoda w zakresie renty do kwoty 5845 zł od 1 października 2017r. oraz w zakresie odszkodowania z tytułu wydatków na opiekę za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r. w łącznej kwocie 64800 zł, przy czym tę kwotę odszkodowania pomniejszył o prawomocnie zasądzoną (pkt III wyroku z 1 grudnia 2017r.) 18900 zł i zasądził różnicę, tj. 45900 zł. Dalej idące żądania J. T. w zakresie renty – 18825 zł miesięcznie – oraz odszkodowania (265251 zł) Sąd Okręgowy oddalił jako nieuzasadnione.

W istocie zatem, co do wymienionych roszczeń, apelacją powoda dotyczyła rozstrzygnięcia Sądu I instancji zwartego w pkt 3, tj. oddalenia powództwa ponad kwoty zasądzone w pkt 1 i 2.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku apelującego, przyjęte przez Sąd Okręgowy okoliczności przemawiające za zasądzeniem renty w kwocie 5845 zł miesięcznie i odszkodowania tytułem wydatków za opiekę – 45900 zł są w pełni trafne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 907 § 2 k.c. Z tego przepisu wynika, że jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron w razie zmiany stosunków może żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym. Stwierdzić należy, że skoro Sąd Okręgowy w Suwałkach w wyroku z 1 grudnia 2017r. podwyższył powodowi rentę zasądzoną prawomocnym wyrokiem tego Sądu z 11 września 2009r. (sygn. akt III P 2/09) z kwoty 2810 zł do 4765 zł miesięcznie, zaś Sąd Apelacyjny to rozstrzygnięcie, co do zasady, podzielił to nie może budzić wątpliwości, iż Sąd I instancji zastosował przepis art. 907 § 2 k.c. uznając, iż nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca przyznanie powodowi wyższej renty. Oczywiście jest też, że Sąd Okręgowy w Suwałkach rozpoznając ponownie sprawę w zakresie orzeczenia o podwyższeniu renty także przyjął za podstawę rozstrzygnięcia przepis art.

907 § 2 k.c., co jednoznacznie wynika z pisemnych motywów wyroku. Tak więc spór w istocie dotyczył wysokości należnej powodowi renty.

Podkreślić należy, że renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. ma naprawić doznaną w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia szkodę majątkową wyrażającą się w zwiększeniu wydatków lub zwiększeniu dochodów. Każda z okoliczności wymienionych w tym przepisie, a więc utrata zdolności do pracy, zwiększenie się potrzeb lub zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość, może stanowić samodzielną podstawę żądania zasądzenia renty. Renta z art. 444 § 2 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi formę naprawienia szkody. Jej dochodzenie jest związane z ustaleniem szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym w tym przypadku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ powód. Określenie „odpowiednia renta” (art. 444 § 2 k.c.) oznacza, że renta ma rekompensować utratę możliwości zarobkowych, ale także zwiększone potrzeby stanowiące następstwo czynu niedozwolonego.

Zauważyć należy, iż w obszernych pismach procesowych składanych w toku postępowania w sprawie powód domagając się podwyższenia renty, ostatecznie co do kwoty 18825 zł, wskazywał na utratę możliwości zarobkowych, a także zwiększone potrzeby wynikające w szczególności z zakresu sprawowania opieki przez osoby drugie oraz utratę możliwości opieki nad chorą żoną.

Co do szkody będącej następstwem utraty możliwości zarobkowych i jej wpływu na wysokość renty, stwierdzić należy, iż prawomocne jest w tym zakresie orzeczenie Sądu I instancji z 1 października 2017r. Podkreślić bowiem należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił stanowisko Sądu I instancji zarówno co do przyjętej metody obliczenia wysokości renty powoda w części dotyczącej utraconych zarobków jakie osiągnąłby, gdy nie doszło do wypadku oraz utraconych możliwości pracy na rzecz domu i posesji. Te utracone zarobki i możliwości pracy na rzecz domu prawidłowo zostały odniesione do średniego wynagrodzenia netto w kraju. Sąd Okręgowy podwyższył rentę powoda o różnicę tego wynagrodzenia wskazanego do ustalenia renty w wyroku z 11 września 2009r. sygn. akt III P 2/09. Ta różnica wyniosła kwotę 1054, 82 zł i o taką wartość wzrosła renta z tytułu utraconych zarobków w wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 1 października 2017r.

Sąd I instancji rozpoznając ponownie sprawę w zakresie uchylonym przez Sąd odwoławczy wyrokiem z 16 października 2018r. zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Związanie takie obejmuje też Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to, iż Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda od wyroku Sądu I instancji wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy jest także związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 października 2018r.

Z tego względu przedmiotem ustaleń i oceny Sądu I instancji ponownie rozpoznającego sprawę była wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb, a w szczególności wywołanych koniecznością sprawowania opieki nad chorą żoną, w tym także odszkodowania z tytułu opieki za okres od 1 października 2014r. do 30 września 2017r.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które doprowadziły do oceny, iż żądanie podwyższenia renty jest uzasadnione do kwoty 5845 zł miesięcznie poczynając od 1 października 2017r.

W realiach rozstrzyganej sprawy istotne z punktu widzenia wysokości szkody było ustalenie stanu zdrowia powoda będącego następstwem wypadku przy pracy i łączącą się z tym konieczności rozmiaru sprawowanej nad nim opieki. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika, że skutkiem wypadku przy pracy jest całkowita niezdolności do pracy. U powoda występuje znaczny stopień ograniczenia ruchowości stawów spowodowany porażeniem kończyn dolnych wtórnymi przykurczami stawowymi, spowodowanymi bezwładem i skostnieniami okołostawowymi. J. T. cierpi też na chorobę refluksową, zaburzenia funkcji zwieraczy odbytu i pęcherza moczowego, powstała w wyniku uszkodzenia rdzenia kręgowego. Powód wymaga pomocy przy codziennych czynnościach, a także przemieszczaniu się na wózek inwalidzki. Z opinii biegłych lekarzy specjalistów z psychologii i psychiatrii (k. 166 i następane, k. 209-2013) oraz neurologii i rehabilitacji (k. 263-267 i k. 302-306) wynika, iż w okresie po wyroku z 11 września 2019r. w sprawie III P

2/09, stan zdrowia powoda nie uległ istotnemu pogorszeniu. Dotyczy to także schorzenia psychicznego. Rozpoznana nerwica lękowo – depresyjna miewa zmienny przebieg, a od 2011r. powód nie korzystał z leczenia psychiatrycznego. W ocenie biegłych lekarzy neurologa i rehabilitacji J. T. wymaga rehabilitacji celem ciągłego usprawnienia oraz podtrzymania uzyskanych efektów.

Z racji na ustalony przez Sąd stan zdrowia powoda nie jest kwestionowana w sprawie konieczność pomocy osób drugich w czynnościach dnia codziennego, a spór dotyczył wymiaru czasowego tej pomocy. Na podstawie zeznań świadków – córek powoda K. W. i E. T. oraz T. Ż., Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń w tym zakresie i Sąd Apelacyjny te ustalenia w całości akceptuje. Przypomnieć jedynie należy, że sprawowanie opieki nad powodem polega przede wszystkim na systematycznym, codziennym zaspakajaniu potrzeb życiowych takich jak sporządzanie i podawanie posiłków, zakup artykułów żywnościowych, leków, załatwienie spraw w urzędach, dowóz do przychodni lekarskich. Istotną częścią wykonywanej codziennie opieki jest pomoc przy toalecie porannej i wieczornej, ubieraniu się i rozbieraniu oraz pomoc przy czynnościach fizjologicznych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił ilość godzin faktycznie potrzebnych do opieki nad powodem, przyjmując ten czas na 6 godzin dziennie (w tym 3 godziny i 20 minut pomocy przy toalecie i czynnościach fizjologicznych). Oceniając ten czas koniecznej opieki Sąd miał na uwadze, że razem z powodem mieszka jego córka K., a druga córka E. spędza z rodzicami popołudnia, święta, weekendy, spożywa posiłki i pomaga w opiece. Pomoc w opiece nad powodem i jego chorą żoną sprawuje też T. Ż.. Chociaż J. T. przedstawił umowę o sprawowanie opieki zawartą z T. Ż. to jednakże, z zeznań T. Ż. jednoznacznie wynika, że za opiekę nigdy nie pobierał wynagrodzenia określonego w umowie, a umowa została zawarta na potrzeby procesu.

Bezsprzecznie w stanie faktycznym niniejszej sprawy jest niemożliwe, a co najmniej nader utrudnione ściśle wyliczenie ilości godzin sprawowanej opieki niezbędnej powodowi. W takiej sytuacji Sąd orzekający może skorzystać z normy kompetencyjnej art. 322 k.p.c., która pozwala na odstępianie od ogólnej zasady potrzeby udowodnienia szkody w sposób ścisły i dokładny i zasądzenie odpowiedniej sumy według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności. Warunkiem zastosowania art. 322 k.p.c. w sprawach o odszkodowanie (rentę) jest bowiem ustalenie na podstawie ogólnych reguł dowodowych i przepisów prawa materialnego zasady odpowiedzialności, powstanie szkody i związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem będącym podstawą odpowiedzialności, a te kwestie były bezsporne.

Ustalając miesięczną kwotę kosztów opieki nad powodem Sąd I instancji miał na uwadze koszt jednej godziny świadczenia usług opiekuńczych świadczonych w MOPS w O. w latach 2014-2017 (k.294), jak i kwoty najniższego wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę w latach 2014-2019. Na tej podstawie, kierując się własną oceną i okolicznościami sprawy uznał, że miesięczny koszt opieki w okresie od 1 października 2014r. do 30 września 2017r. (okres wsteczny 3 lat) wynosi 1800 zł (10 zł za godzinę x 6 godzin dziennie x 30 dni) natomiast miesięczny koszt opieki od 1 października 2017r. uwzględniając 11 zł za godzinę sprawowanej opieki, wynosi 1980 zł. Jak wyżej zaznaczono powód nie wykazał, aby ponosił jakiegokolwiek koszty związane ze swoją opieką, jak też, aby ponosił koszty związane z opieką na chorą żonę. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, iż taką opiekę sprawują jego najbliżsi. Opieka ze strony najbliższych, choć nie wyłącza żądania kosztów związanych z koniecznością opieki, to jest zdecydowane bardziej elastyczna, łatwiejsza i przez to mniej kosztowna niż w przypadkach zatrudnienia do tego celu osób profesjonalnie zajmujących się świadczeniem usług opiekuńczych i odprowadzających od wynagrodzenia należności publicznoprawne. Dlatego optymalnym sposobem ustalenia kosztów pracy osoby pomagającej powodowi jest odniesienie się do wysokości minimalnego wynagrodzenia. Wskazane wyżej kwoty miesięcznej opieki przyjęte w zaskarżonym wyroku odpowiadają bądź są zbliżone do minimalnego wynagrodzenia, stąd uznać należy, że zostały ustalone w rozsądnych granicach i odpowiadają przeciętnym warunkom funkcjonowania osób chorych w rodzinie. W tym kontekście żądanie powoda podwyższenia renty przewidzianej przepisem art. 444 § 2 k.c. w zakresie zwiększonych potrzeb wywołanych koniecznością opieki sprawowanej przez 15 godzin dziennie przyjmując 22,58 zł za godzinę, tj. 10161 zł miesięcznie uznać należy za rażąco wygórowane i nie mające uzasadnienia, w tym także w części żądania dotyczącego opieki nad osobami bliskim (żoną) w wymiarze 4 godzin dziennie, a w wymiarze miesięcznym 2709,60 zł (120 godzin miesięcznie x 22,58 zł za godzinę). Niewątpliwie z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż żona powoda z

racji istniejących u niej schorzeń wymaga opieki. Trzeba mieć jednakże na uwadze, że powód w sytuacji, gdyby mógł taką opiekę sprawować będąc zdolnym do pracy, to z całą pewnością byłby osobą czynną zawodowo, co wykluczałoby opiekę w tym czasie nad żoną. W takich okolicznościach, mając też na uwadze przepisy kodeksu rodzinnego art. 23 k.r. i o., które nakładają na małżonków obowiązek wzajemnej pomocy w czasie choroby powinien ponosić koszty opieki nad żoną z własnych dochodów, a tymi są aktualnie renta wypadkowa oraz renta wypłacona przez pozwane przedsiębiorstwo.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny jest zdania, że renta zasądzona na rzecz powoda od 1 października 2017r. w kwocie 5845 zł, co oznacza jej podwyższenie w stosunku do kwoty zasądzonej wyrokiem z 1 grudnia 2017r., w części uchylonym o kwotę 1080 zł jest w okoliczności rozpoznawanej sprawy kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. Analogicznie przedstawia się sytuacja z kosztami opieki nad powodem ustalonymi za okres wsteczny tj. od 1 października 2014r. do 30 września 2017r. Koszty te ustalone przez Sąd I instancji na łączną kwotę 64800 zł (3 lata x 12 miesięcy x 1800 zł) należało pomniejszyć o 18900 zł (kwota zasądzona prawomocnie wyrokiem z 1 grudnia 2017r.), co uzasadniało zasądzenie ich w wysokości 45900 zł.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji wskazanych w niej przepisów prawa materialnego i procesowego nie są zasadne. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy dokonał właściwych ustaleń, a ocena materiału dowodowego znajduje oparcie w przepisie art. 233 §1 k.p.c. Niezrozumiały jest zarzut naruszenia przepisu art. 321 § 1 k.p.c. W świetle tego przepisu Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzić ponad żądanie. W zaskarżonym wyroku Sąd I instancji orzekł wyłącznie o zgłoszonym żądaniu i co więcej nie uwzględnił żądań powoda w całości, a więc nie mógł naruszyć przepisu art. 321 § 1 k.p.c.

W świetle art. 328 § 2 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019r. – uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia a mianowicie: ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z podaniem przepisów prawa. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku takich wadliwości nie zawiera. Sąd I instancji ustosunkował się do poczynionych ustaleń faktycznych i przeprowadzonego postępowania dowodowego, wskazał podstawę faktyczną oraz prawną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze przede wszystkim charakter dochodzonych roszczeń oraz sytuację zdrowotną i materialną powoda. W ocenie Sądu są to szczególnie uzasadnione wypadki uzasadniające odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za II instancję.

Końcowo Sąd Apelacyjny zauważa, iż rozprawa apelacyjna w sprawie odbyła się 5 marca 2020 r. Według art. 326 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019r. w sprawach szczególnie zawiłych, w których materiał jest szczególnie obszerny, a sąd jest znacznie obciążony w innych sprawach termin ogłoszenia wyroku może wynosić miesiąc po zamknięciu rozprawy. Sąd Apelacyjny skorzystał z tego przepisu, bowiem sprawa jest zawiła oraz obszerna i ostatecznie mając też na uwadze sytuację związaną z ogłoszonym stanem epidemii odroczył ogłoszenie wyroku do 6 kwietnia 2020r. (5 kwietnia 2020r. – niedziela). Strony były zawiadomione o terminie ogłoszenia wyroku w dniu 6 kwietnia 2020r., a nieobecność stron nie stanowiła przeszkody w ogłoszeniu wyroku (art. 326 § 2 k.p.c.). Zauważyć należy, iż ogłoszenie wyroku w dniu 6 kwietnia 2020r. nie spowodowało dla powoda ujemnych konsekwencji procesowych. W przewidzianym terminie złożył bowiem wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie. Dopiero od daty doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem rozpocznie się bieg terminu do ewentualnego wniesienia skargi kasacyjnej.

Po zamknięciu rozprawy w dniu 5 marca 2020r. powód złożył pismo zatytułowane „wniosek” opatrzony datą 10 marca 2020r. Pismo to wpłynęło do Sądu Apelacyjnego 12 marca 2020r. i zostało dołączone do akt sprawy, a nadto jego odpis został doręczony stronie przeciwnej. Treść tego pisma była znana Sądowi przed wyrokowaniem w sprawie.

Należy też zauważyć, że przed rozpoznaniem apelacji Sąd Apelacyjny rozpoznał trzy zażalenia powoda na postanowienie Sądu I instancji z dnia 8 października 2019r. i zarządzenia Przewodniczącego Wydziału z 1 lipca 2019r. oraz 22 października 2019r. – postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 23 stycznia 2020r. (III APz 16/19 (k. 796), z dnia 23 stycznia 2020r. (III APz 18/19 (k. 799), z dnia 23 stycznia 2020r. (III APz 16/19 (k. 792)). W związku z postępowaniem zażaleniowym powód wnioskował o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego obejmującego kwestię zwolnienia od kosztów sądowych w części. Swoje stanowisko w tym przedmiocie wywiódł w piśmie z dnia 30 grudnia 2019r. (k. 784 i następne). Sąd Apelacyjny w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, nie dopatrył się zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości w zakresie zwolnienia powoda od kosztów sądowych na etapie postępowania przed Sądem I i II instancji i obciążenia go opłatami sądowymi i dlatego nie skorzystał z możliwości skierowania pytania prawnego do Sądu Najwyższego. Sąd nie był w tym zakresie związany wnioskiem powoda. Szczegółowe stanowisko Sądu Apelacyjnego co do obowiązku uiszczenia przez powoda opłaty od apelacji zawiera uzasadnienie postanowienia z 23 stycznia 2020r. w sprawie III APz 16/19, którego treść jest powodowi znana.

Bożena Szponar – Jarocka Alicja Sołowińska Teresa Suchcicka